



JADWIGA CZARNOCKA
(1877—1950)

PRACE JEJ W DZIEDZINIE HODOWLI ROŚLIN ORAZ DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA

Jadwiga Czarnocka zaznaczyła się tak wybitnie działalnością w społeczeństwie polskim, że warto interesującą jej sylwetkę w świetle dzisiejszych czasów przynajmniej pobieżnie nakreślić.

Jadwiga Czarnocka należy do tych osób, którym czas przydaje wartości. Historia pominąć ich nie może. O osobowości bogatej, wybitnie społecznie nastawionej, wywierała na najbliższe i dalsze otoczenie silny wpływ.

Zacznijmy od jej działalności naukowej w Instytucie Puławskim skierowanej wybitnie w stronę praktyczną. Nazwisko jej w okresie międzywojennym znane było przede wszystkim wśród hodowców żyta.

Po klęsce rdzy jaka nawiedziła w Polsce żyto ozime w 1921 r. Jadwiga Czarnocka zaczęła energicznie szukać roślin żyta odpornych na tę chorobę. Nie znalazła wprawdzie tej odporności, jako odporności genetycznej, lecz wyhodowała z materiału prof. Ołędzkiego odmianę żyta wczesną „uciekającą” od choroby szybkim swym rozwojem. Kiedy zarodniki rdzy były gotowe do ataku, rośliny tej odmiany zaczynały już drewnieć, co niwelowało ich szkodliwość.

Podstawową pracą Jadwigi Czarnockiej w dziedzinie żyta jest rozprawa naukowa opublikowana w Pamiętniku Państwowego Instytutu

Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, Tom XI. zesz. 1 (1930) p.t. „Przyczynki do poznania gatunku *Secale cereale* L. i niektórych jego odmian krajowych”. W 1939 roku wyszła też jej praca monograficzna w „Bibliotece Puławskiej” Nr. 20 p.t. „Żyto Puławskie Wczesne i metody jego hodowli”.

Jadwiga Czarnocka w pracy swej napotykała również rody samopylne, izolując całe krze żyta i obliczając w tych warunkach ich płodność. Spodziewała się w ten sposób uzyskać odmianę plonującą niezależnie od warunków zapylania. Znalazła w tym przypadku diametralne różnice od roślin całkowicie samopylnych do samobezpłodnych. Pracę tę przerwała jej wojna.

Interesowała się również Czarnocka zytami typowo pastewnymi (krzycami). Znane też są poza tym jej kilkuletnie prace nad przekształcaniem różnych odmian żyta z ozimych w jare, poprzez wysiewy żyta pod koniec zimy. Prace te miały na celu wyodrębnienie genotypów żyta jarego pożytecznego w północnych okolicach kraju. Takie genotypy, plenniejsze od naszych odmian żyta jarego udało jej się znaleźć.

W pracy swojej nie stawiała sobie za cel tworzenie odmian intensywnych, gdyż w okresie międzywojennym silniejsze nawożenie dawano głównie pod okopowe, pszenicę czy rzepak. Żyto zaś miało swoje skromne miejsce na glebach piaszczystych słabo nawożonych.

Ponieważ uwaga hodowców zwrócona była wyłącznie na rośliny więcej wymagające i dające duży dochód (szczególnie buraki cukrowe i pszenica), zainteresowania Czarnockiej skierowały się także na inne niedostatecznie uwzględnione rośliny jak: łubin pastewny, saradę, a także len. Znalazło to wyraz w jej publikacjach.

Jadwiga Czarnocka miała nie tylko bystry umysł. Cechowała ją wybitna prawość, patriotyzm, silne nastawienie społeczne, odwaga cywilna i serce przepełnione aktywną miłością człowieka. Sama żyła bardzo skromnie. W razie potrzeby wspomagała czym mogła osoby bliższe czy dalsze życzliwą radą, opieką, żywnością czy noclegiem. W szczególności w czasie wojny wraz z siostrami Zofią i Marią, równie jak ona wielkodusznymi, utrzymywała, przechowywała i zaopatrywała w co mogła coraz to nowe grupy młodzieży, niezależnie od przekonań politycznych, aktywnej w podziemnej walce z hitlerowcami. Dom jej był ustawicznie otwarty i tętnił życiem. Zdolność do wyrzeczenia się własnych potrzeb i odwaga tych trzech siostr były bezprzykładne.

W razie potrzeby Jadwiga Czarnocka potrafiła powiedzieć prawdę w oczy ludziom niezależnie od ich stanowiska i wpływów, szczególnie jeśli chodziło o obronę kogoś skrzywdzonego. Była to naprawdę kobieta wyjątkowa, kochana przez wielu, a ceniona przez wszystkich.

Stefan Barbacki